



ANIOŁ KOŃCZYCKI

Rok XII Nr 9 (200) Kończyce Wielkie LISTOPAD 2012

Wierzę ... w Świętych obcowanie...



SZANUJMY CHLEB

str. 6



**WIARA W CHRYSTUSA
I WIARA CHRYSTUSOWI**

str. 7



JUBILATKA DWUSETKA

str. 9



REFLEKSJA O MODLITWIE ZA ZMARŁYM

str. 3

**WIERZĘ W ŚWIĘTYCH
OBCOWANIE...**

str. 4

**REFORMACJA W PARAFII
KOŃCZYCE WIELKIE**

str. 8



INTENCJE MSZALNE

str. 11, 12, 13

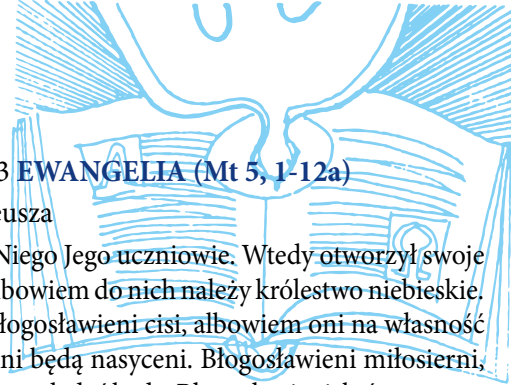
**OGŁOSZENIA
DUSZPASTERSKIE**

str. 13, 14, 15, 16



PAN BÓG SIĘ SPÓŹNIA?

str. 5



5.32 15.21
16.51 8.03

CZWARTEK

1

LISTOPAD

Wszystkich Świętych - Uroczystość

Ap 7, 2-4. 9-14; Ps 24 (23), 1-2. 3-4ab. 5-6 (R.: por. 6); 1 J 3, 1-3 **EWANGELIA (Mt 5, 1-12a)**

Ośiem błogosławieństw. Słowa Ewangelii według świętego Mateusza

Jezus, widząc tłumy, wyszedł na górę. A gdy usiadł, przystąpili do Niego Jego uczniowie. Wtedy otworzył swoje usta i nauczał ich tymi słowami: «Błogosławieni ubodzy w duchu, albowiem do nich należy królestwo niebieskie.

Błogosławieni, którzy się smucą, albowiem oni będą pocieszeni. Błogosławieni cisi, albowiem oni na własność posiadają ziemię. Błogosławieni, którzy łakną i pragną sprawiedliwości, albowiem oni będą nasyćeni. Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią. Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądać będą. Błogosławieni, którzy wprowadzają pokój, albowiem oni będą nazwani synami Bożymi. Błogosławieni, którzy cierpią prześladowanie dla sprawiedliwości, albowiem do nich należy królestwo niebieskie. Błogosławieni jesteście, gdy ludzie wam urągają i prześladują was, i gdy mówią kłamliwie wszystko złe na was z mego powodu. Cieszcie się i radujcie, albowiem wielka jest wasza nagroda w niebie».

5.37 15.16
19.31 10.18

NIEDZIELA

4

LISTOPAD

XXXI Niedziela zwykła

Pwt 6, 2-6; Ps 18 (17), 2-3a. 3bc-4. 47 i 51ab (R.: 2); Hbr 7, 23-28 **EWANGELIA (Mk 12, 28b-34)**

Największe przykazanie. Słowa Ewangelii według świętego Marka

Jeden z uczonych w Piśmie zbliżył się do Jezusa i zapytał Go: «Które jest pierwsze ze wszystkich przykazań? »

Jezus odpowiedział: «Pierwsze jest: „Słuchaj, Izraelu, Pan, Bóg nasz, Pan jest jedyny. Będziesz miłował Pana, Boga swego, całym swoim sercem, całą swoją duszą, całym swoim umysłem i całą swoją mocą”. Drugie jest to:

„Będziesz miłował swego bliźniego jak siebie samego”. Nie ma innego przykazania większego od tych». Rzekł Mu uczoney w Piśmie: «Bardzo dobrze, Nauczycielu, słusznieś powiedział, bo Jeden jest i nie ma innego prócz Niego. Miłować Go całym sercem, całym umysłem i całą mocą i miłować bliźniego jak siebie samego daleko więcej znaczy niż wszystkie całopalenia i fiary». Jezus widząc, że rozumnie odpowiedział, rzekł do niego: «Niedaleko jesteś od królestwa Bożego». I już nikt więcej nie odważył się Go pytać.

5.49 15.05
2.29 13.28

NIEDZIELA

11

LISTOPAD

XXXII Niedziela zwykła

1 Krl 17, 10-16; Ps 146 (145), 6c-7. 8-9a. 9bc-10 (R.: por. 1); Hbr 9, 24-28 **EWANGELIA (Mk 12, 38-44)**

Wdowi grosz. Słowa Ewangelii według świętego Marka

Jezus nauczając mówił do zgromadzonych: «Strzeżcie się uczonych w Piśmie. Z upodobaniem chodzą oni w powłóczystych szatach, lubią pozdrowienia na rynku, pierwsze krzesła w synagogach i zaszczytne miejsca na ucztach. Objadają domy wdów i dla pozorów odprawiają długie modlitwy. Ci tym surowszy dostaną wyrok». Potem usiadł naprzeciw skarboxy i przypatrywał się, jak tłum wrzucał drobne pieniądze do skarboxy. Wielu bogatych wrzucało wiele. Przyszła też jedna uboga wdowa i wrzuciła dwa pieniążki, czyli jeden grosz. Wtedy przywołał swoich uczniów i rzekł do nich: «Zaprawdę powiadam wam: Ta uboga wdowa wrzuciła najwięcej ze wszystkich, którzy kładli do skarboxy. Wszyscy bowiem wrzucali z tego, co im zbywało; ona zaś ze swego niedostatku wrzuciła wszystko, co miała, całe swe utrzymanie».

6.00 14.57
10.11 20.03

NIEDZIELA

18

LISTOPAD

XXXIII Niedziela zwykła

Dn 12, 1-3; Ps 16 (15), 5 i 8. 9-10. 11 (R.: por. 1); Hbr 10, 11-14. 18 **EWANGELIA (Mk 13, 24-32)**

Sąd ostateczny. Słowa Ewangelii według świętego Marka

Jezus powiedział do swoich uczniów: «W owe dni, po wielkim ucisku słońce się zaćmi i księżyc nie da swego blasku. Gwiazdy będą padać z nieba i moce na niebie zostaną wstrząśnięte. Wówczas ujrzą Syna Człowieczego, przychodzącego w obłokach z wielką mocą i chwałą. Wtedy pošle On aniołów i zbierze swoich wybranych z czterech stron świata, od krańca ziemi aż do szczytu nieba. A od drzewa figowego uczcie się przez podobieństwo. Kiedy już jego gałąź nabiera soków i wypuszcza liście, poznajecie, że blisko jest lato. Tak i wy, gdy ujrzycie, że to się dzieje, wiedzcie, że blisko jest, we drzwiach. Zaprawdę, powiadam wam: Nie przeminie to pokolenie, aż się to wszystko stanie. Niebo i ziemia przeminą, ale moje słowa nie przeminą. Lecz o dniu owym lub godzinie nikt nie wie, ani aniołowie w niebie, ani Syn, tylko Ojciec».

6.11 14.50
13.08 2.55

NIEDZIELA

25

LISTOPAD

XXXIV Niedziela zwykła - Uroczystość Chrystusa Króla

Dn 7, 13-14; Ps 93 (92), 1. 2 i 5 (R.: por. 1a); Ap 1, 5-8 **EWANGELIA (J 18, 33b-37)**

Królestwo Chrystusa nie jest z tego świata. Słowa Ewangelii według świętego Jana

Piłat powiedział do Jezusa: «Czy Ty jesteś Królem żydowskim?». Jezus odpowiedział: «Czy to mówisz od siebie, czy też inni powiedzieli ci o Mnie?». Piłat odparł: «Czy ja jestem Żydem? Naród Twój i arcykapłani wydali mi Ciebie. Coś uczynił?». Odpowiedział Jezus: «Królestwo moje nie jest z tego świata. Gdyby królestwo moje było

z tego świata, słudzy moi biliby się, abym nie został wydany Żydom. Teraz zaś królestwo moje nie jest stąd». Piłat zatem powiedział do Niego: «A więc jesteś królem?». Odpowiedział Jezus: «Tak, jestem królem. Ja się na to narodziłem i na to przyszedłem na świat, aby dać świadectwo prawdzie. Każdy, kto jest z prawdy, słucha mojego głosu».

Refleksja o modlitwie za zmarłych

Szczególnie w pierwsze dni listopada, nasze myślenie kierujemy w stronę tych, którzy odeszli. 1 listopada, jak co roku obchodzimy uroczystość Wszystkich Świętych i oktawę modlitw za wszystkich wiernych zmarłych. Warto w tym czasie przypomnieć sobie znaczenie modlitwy za zmarłych i jej podstawowe formy. Po co mamy się za nich modlić? Od strony teologii jest to wyznanie wiary w świętych obcowanie, w nasze przeznaczenie do życia wiecznego. Od ludzkiej strony, jest to wyraz wdzięczności i pamięci o tych, którzy jeszcze niedawno byli z nami. Porządkujemy groby, kupujemy świece, zamawiamy chryzantemy, ale przed tym wszystkim powinniśmy uświadomić sobie prawdę, że jeśli nasi bliscy zmarli czegokolwiek jeszcze potrzebują, to przede wszystkim naszej modlitwy. Chcemy przy tej okazji przyjrzeć się naszej modlitewnej pamięci o zmarłych. Kościół ma wiele środków i sposobów, przez które zachęca nas do takiej modlitwy.

Msze Święte za zmarłych

To piękna i mądra tradycja ofiarować zmarłym swoją modlitwę podczas Eucharystii. Pamiętajmy, że nawet najpiękniejszy wieniec pogrzebowy nigdy nie jest tyle wart co Eucharystia ofiarowana za duszę osoby zmarłej. Zamawianie Mszy

Świętych za zmarłych to z pewnością najpiękniejszy i najbardziej skuteczny sposób modlenia się za nich. Św. Paweł poucza nas, że ten, kto spożywa Ciało i Krew Jezusa, ma życie wieczne. Spożywając Ciało i Krew Boga w intencji zmarłych, możemy pomóc im osiągnąć niebo. Pomyślmy więc podczas każdego pogrzebu w którym bierzemy udział, a także w okresie wzmożonej pamięci o zmarłych o ofiarowaniu za nich Mszy Świętej. W szczególnych okolicznościach możliwe jest również odprawianie Mszy Świętych gregoriańskich, czyli 30 Mszy Świętych, odprawianych codziennie przez cały miesiąc. Naprawdę, nie ma nic cenniejszego i nic bardziej skutecznego w naszej modlitwie za zmarłych, jak Msza Święta.

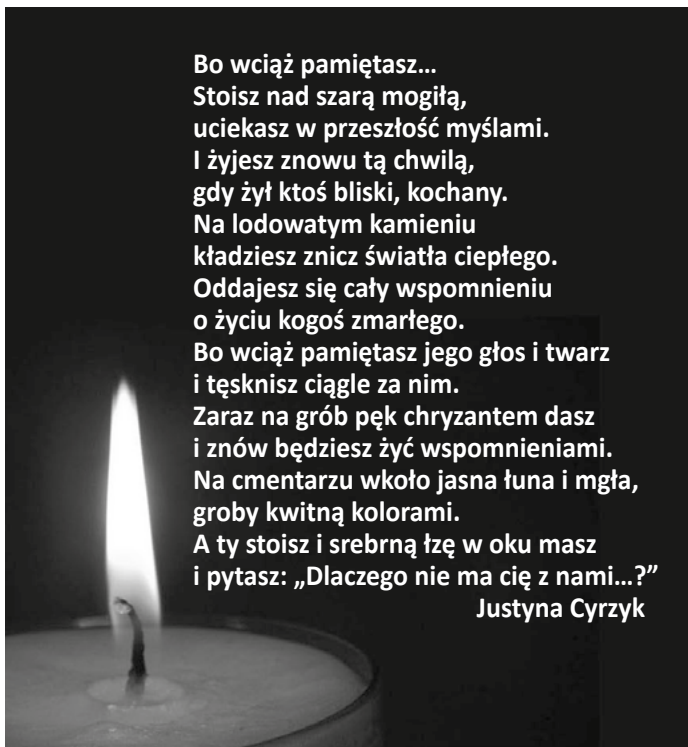
„Wypominki”, czyli modlitwa Kościoła za zmarłych

Na świeckich uroczystościach, zwłaszcza upamiętniających poległych w wojnach, przeprowadza się tzw. apel poległych, wyczytując ich imiona i czcąc ich chwilą ciszy. My, chrześcijanie, wierzymy bardziej w modlitwę niż w chwilę milczenia. W oktawie Wszystkich Świętych, a także przez cały rok, w wielu kościołach modlitwa za zmarłych polega na wyczytywaniu imion i nazwisk i wspólnej modlitwie za nich. To nie jest apel poległych, ale modlitwa Kościoła. Pewnie można by modlić się za bliskich zmarłych w ciszy swojego domu, ale Bóg obiecuje nam, że tam, gdzie dwóch albo trzech modli się w Jego imię, tam i On jest obecny pośród nas. Wypominki to nie moja prywatna modlitwa za zmarłych, ale modlitwa całego Kościoła. Oczywiście, nie znaczy to, że jej prowadzenie zostawimy księdzu, a my mamy spokój. Polecając dusze zmarłych modlitwie wypominkowej, powinniśmy starać się wziąć czynny udział w tej modlitwie.

Modlitwy przy grobie

Chyba najlepiej modli się za zmarłych na cmentarzu, kiedy człowiek pochyla się nad grobem swoich bliskich. Warto wprowadzić w swoje życie praktykę systematycznego odwiedzania miejsca pochówku bliskich zmarłych. I nie tylko po to, aby posprzątać pomnik lub postać sobie i powspominać wspólne życie. Cmentarz to miejsce modlitwy za zmarłych. Może łatwiej nam o tym pamiętać, kiedy idziemy na cmentarz samotnie, w jakiś powszedni dzień. Powinniśmy jednak o taki klimat modlitwy zadbać zwłaszcza w dzień Wszystkich Świętych i Dzień Zaduszny. Obyśmy w tym roku, wracając z cmentarza, nie stwierdzili nagle, że spotkaliśmy się z rodziną, przyozdobiliśmy groby, pospacerowaliśmy po cmentarzu, a zabrakło w tym wszystkim modlitwy do Boga. Ci, którzy odeszli, jeśli w ogóle jeszcze czegoś potrzebują, to bliskości i przebywania z Bogiem!

Ks. Michał (por. Niedziela, Październik 2012)



Bo wciąż pamiętasz...
Stoisz nad szarą mogiłą,
uciekasz w przeszłość myślami.
I żyjesz znowu tą chwilą,
gdy żył ktoś bliski, kochany.
Na lodowatym kamieniu
kładziesz znicz światła ciepłego.
Oddajesz się cały wspomnieniu
o życiu kogoś zmarłego.
Bo wciąż pamiętasz jego głos i twarz
i tęsknisz ciągle za nim.
Zaraz na grób pęk chryzantem dasz
i znów będziesz żyć wspomnieniami.
Na cmentarzu wkoło jasna łuna i mgła,
groby kwitną kolorami.
A ty stoisz i srebrną łzę w oku masz
i pytasz: „Dlaczego nie ma cię z nami...?”
Justyna Cyrzyk

ZAPROSZENIE

Wspólnota i Szkoła Nowej Ewangelizacji „Zacheusz” zaprasza na:

CZUWANIE CHARYZMATYCZNE Z MODLITWĄ O UZDROWIENIE:

odbędzie się 17.11.2012 w kościele św. Krzyża Braci Mniejszych Franciszkanów w Cieszynie przy ulicy Szersznika 3.

Ramowy program:

17.00 modlitwa do Ducha Świętego, 17.30 Konferencja, 18.20 Różaniec,

19.00 Msza Święta z modlitwą o uzdrowienie, 21.30 Adoracja oraz modlitwy wstawiennicze.

Szczegółowe informacje: www.sne.franciszkanie.pl



„Wierzę w świętych obcowanie...”

W dniu Wszystkich Świętych szczególnie myślimy o cmentarzu i jako chrześcijanie dostrzegamy w nim triumf nadziei - spotkania się ze zbawionymi w niebie. Stajemy nad mogiłami naszych bliskich i myślą przywołujemy wspomnienia wspólnie spędzonych chwil wraz z tymi, których już pośród nas nie ma. Jest to zarazem doskonała okazja ku temu, by obudzić w sobie nadzieję życia wiecznego. Bo przecież jaki sens miałoby nasze wspomnianie zmarłych, gdyby nie było w nas nadziei spotkania się z nimi.

Dzień Zaduszny przypomina także o innej wspólnotcie światów: przed oczyma stają nie anonimowi mieszkańcy nieba, ale osoby jeszcze pokutujące w czyśćcu.

Czym jest czyściec?

Nie jest to „miejsce” w naszym rozumieniu przestrzeni. To raczej pewien stan, w którym dusza po śmierci jest oczyszczana z grzechu. Stała przed Bogiem i wie, że będzie zbawiona, ale nie może od razu wejść do radości nieba. Potocznie mówimy o karze za grzechy, którą musi odpokutować. Dogmat o czyśćcu uświadamia nam niszczycielskie skutki grzechu dla naszego życia. Grzech nie tylko pozbawia nas łaski uświęcającej, ale też wprowadza nieład w porządek świata i naszego serca. Jego skutkami są zniewolenia, złe nawyki oraz brak wzrostu w dobrym. Sakrament pokuty gładzi grzechy (winę), pozostają jeszcze ich następstwa. One muszą być usunięte w inny sposób - czyściec jest na to ostatnią szansą.

Ks. prof. Jerzy Szymik, wspominając lekcje fizyki o naczyniach połączonych, doszedł do skojarzenia, że żywi i zmarli są takim systemem naczyń połączonych i tym przykładem tłumaczy świętych obcowanie. Moje zło, nawet najbardziej ukryte, intymne szkodzi realnie moim braciom i siostram. Na szczęście jest i odwrotnie: moje dobro nawet zupełnie im nieznanne, pomaga im na różne sposoby.

Istnieje też wśród niektórych przekonanie, „że duszyczki nas budzą”. Kiedy np. trzeba bardzo wcześnie wstać, a budzik może zawieść prosi się o pomoc swoich bliskich zmarłych, modli się za dusze w czyśćcu cierpiące, prosząc Boga o ich zbawienie i licząc na ich rewanż w dobru. Nigdy nie zawiodą, zawsze obudzą o potrzebnej godzinie. Budzą też do modlitwy różańcowej o wczesnych godzinach rannych. W takiej formie to na pewno nie zabobon (mówi ks. prof.) ale prosty i piękny wyraz wiary w świętych obcowanie. Śmierć jest dzięki Bogu i w Bogu pokonalna, a ludziom którzy nas kochali za życia, również po śmierci zależy na naszym dobru. Mogą nas teraz kochać i pomagać jeszcze bardziej. Granica między światem ludzi pielgrzymujących na ziemi, pokutujących w czyśćcu, a tryumfujących w niebie jest przenikalna. O tym, że powinniśmy pomagać duszom czyśćcowym mówi dogmat o obcowaniu świętych. Dogmat ten pokazuje nam,

że zależy od siebie nawzajem, a ostatecznie i fundamentalnie od Boga. To ważne: nie tylko zależy od Boga, naszego Stwórcy i Zbawcy, ale On nas stworzył jako byty zależne nawzajem od bliźnich. Takimi chce nas zbawić. Przypomina nam o tym, że zło popełnione przez człowieka ma swoje skutki, z którymi trzeba się w życiu zmierzyć. Dzięki Bogu, Kościół - nasza Matka - nie zostawiła nas ze skutkami grzechu samymi sobie. Kościół stosuje różne leki, podpowiada metody, które mogą zneutralizować zło i wyleczyć „chore” miejsca. Na ziemi mamy wiele możliwości oczyszczenia i wzrostu w miłości: przeżywanie cierpień i umartwień z intencją wynagradzającą za grzechy, zalecki, Msze św.,

Msze św. gregoriańskie oraz odpusty. A zatem jak pisał św. Jan Chryzostom: „Przychodźmy duszom czyśćcowym z pomocą przez to wszystko, co nas boli gdyż Bóg troszczy się, by zasługi żyjących przeszły na zmarłych.

Niech opisane niżej przeżycia z duszami czyśćcowymi św. siostry Faustyny i św. ojca Pio będą wystarczającymi dowodami na istnienie czyśćca.

„Znalazłam się w miejscu mglistym, napełnionym ogniem, a w nim całe mnóstwo dusz cierpiących. Te dusze modlą się bardzo gorąco, ale bez skutku dla siebie, my tylko możemy im przyjść z pomocą. (...) Usłyszałam głos wewnętrzny, który powiedział: Miłosierdzie moje nie chce tego, ale sprawiedliwość każe” - opisuje swoje doświadczenie czyśćca w Dzienniczku (20) św. siostra Faustyna.

„Kilka dni temu wieczorem zszedłem do kominka, by się rozgrzać i ze zdziwieniem dostrzegłem czterech nieznanymi mi braci, którzy siedzieli wokół ognia bez słowa, z naciągniętymi na twarze kapturami. Pozdrowiłem ich słowami „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus”, ale żaden mi nie odpowiedział. Popatrzyłem na nich uważnie, by poznać, co za jedni, ale żadnego nie rozpoznałem. Pozostałem jeszcze trochę i patrząc na nich, odniosłem wrażenie, że cierpieli. Znowu pozdrowiłem ich i odszedłem w stronę ojca gwardiana, by dowiedzieć się czy nie przybyli do nas jacyś bracia z zagranicy. „A któż by wypuszczał się w drogę w taki czas!” - odparł przełożony. Ja jednak upierałem się, że na dole przy ogniu siedzą czterej kapucyni, grzejąc się i nic nie mówiąc. Żadnego z nich nie poznałem, nie wiem, kim są. Wraz z ojcem gwardianem zaraz zeszliśmy na dół, lecz tam nie było nikogo. Zrozumiałem wtedy, że byli to dawno zmarli bracia, którzy odbywali karę czyśćcową w tym miejscu, w którym obrazili Boga. Całą tę noc spędziłem, modląc się przed Najświętszym Sakramentem o uwolnienie ich od mąk czyśćcowych. Św. ojciec Pio.

Irena



PAN BÓG SIĘ SPÓŹNIA?

Orędzie z 25 LISTOPADA 1994

Drogie dzieci! Dziś wzywam was do modlitwy. Jestem z wami i kocham was wszystkich. Jestem waszą matką i pragnę, aby wasze serca podobne były do mojego Serca. Moje dzieci, bez modlitwy nie możecie żyć i mówić, że jesteście moimi. Modlitwa jest radością. Modlitwa jest tym, czego pragnie ludzkie serce.

Ojcu Slavko nie brakowało cudownych sformułowań, którymi pocieszał strapione dusze. Liczne (zbyt liczne!) matki żaliły mu się, że Bóg im nie odpowiada:

— Ojcie, Pan mnie nie wysłuchuje. Bardzo mi z tym trudno. Od ponad trzech lat modłę się codziennie za mojego syna narkomana i nie ma najmniejszej poprawy. Co zrobić, żeby Bóg mnie w końcu wysłuchał?

Ojciec Slavko tak mówił:

— Proszę pani, Bóg zawsze słucha naszych modlitw, najmniejszej naszej modlitwy. Ale Bóg patrzy na wszystko inaczej niż my. Widzi znacznie dalej! Proszę spojrzeć, jak postępował ze świętą Moniką: modliła się i płakała z powodu swego syna Augustyna, który źle się prowadził i nic się nie zmieniło. Ale nie zniechęcała się, trwała w modlitwie i w błaganu. Na szczęście dla nas! Bo gdyby wcześniej została wysłuchana, nie mielibyśmy św. Augustyna. A ponieważ tak długo wytrwała w ufności, teraz mamy nie tylko świętego Augustyna, lecz również św. Monikę. Nieźle, prawda?

Odwagi, droga siostrze, proszę się nie zniechęcać, nie przepłakała pani jeszcze dwudziestu lat. I kobieta, która przychodziła do niego załamana, odchodziła podniesiona na duchu. Frustracja ustępowała miejsca radości ze zdążania do świętości.

„Zdziałam to szybko w swoim czasie”

Gdy mieszkałam w Nazarecie, wspólnota poprosiła mnie, żebym założyła nowy niewielki dom w Jerozolimie. Zaczęłam szukać takiego domu, ale okazało się to niemal niemożliwe w Mieście Świętym, jeśli nie jest się w nim zatrudnionym i nie ma stałej pensji. Zaczęliśmy się więc bardzo modlić i wzywać św. Józefa, który jest jak wiadomo wielkim specjalistą od domów. Ale miesiące mijały, a nic się nie pojawiało na horyzoncie. W czasie jednej z modlitw otworzyliśmy Biblię i Pan dał takie słowo: „Zdziałam to szybko w swoim czasie” (Iz 60, 22).

Faktycznie po wielu miesiącach, gdy niebo było zamknięte, nagle się zakotłowało, zdarzenia potoczyły się lawinowo i w ich wyniku w ciągu niecałych dwudziestu czterech godzin mieliśmy mały dom w samym centrum Jerozolim. Starsi miasta nadal nie potrafili wytłumaczyć, jak do tego doszło. Dlaczego akurat tego dnia i czemu tak szybko? Bóg wie... Wszystko dla nas przygotował. Gdyby działał inaczej patrząc na osoby zaangażowane w tę sprzedaż i niektóre zbiegi okoliczności, po prostu nigdy byśmy nie mieli tego domu. Bóg wybrał dla nas dom prosty i skromny.

Po przeprowadzce, pierwszego wieczoru, poruszeni patrzyliśmy, jak wielką łaską Bóg nas obdarzył. Mur małego ogrodu oddzielał nas najwyżej metr od dzielnicy Mea Shearin, dzielnicy pobożnych Żydów, w której z wszystkich okolicznych synagog i jesziw wznosiły się długie skargi, rozdzierające melodie śpiewane głębokimi męskimi głosami. Synowie Izraela wspominają zburzenie świątyni. Dziś jest Tishna Be Av, a myśmy o tym zapomnieli. Lamentacje czytane, a raczej płakane po hebrajsku wypełniały powietrze i zapadały w nasze serca, poruszając nas głęboko. W tej rozdzierającej modlitwie, w jej pięknie, Bóg



przyszedł tego wieczoru przypieczętować powołanie naszego domu i całego naszego życia.

„Zdziałam to szybko w swoim czasie”. Tak, musieliśmy przybyć właśnie tego dnia, tego wieczoru, dokładnie w to miejsce, by w ten sposób móc odczytać zamysł Boga dotyczący naszej obecności w Jerozolimie. Bardzo ciekawe są te „opóźnienia” Boga, zawsze skrywają pewien plan, wiele piękniejszy niż nasz własny.

Warto było czekać!

Podobnie było z moją babcią, Annie Templier. Ona również wśród przypadków „opóźniania” się Pana Boga nie ma sobie równych. 15 stycznia 2005 r. powróciła do Pana. Pomimo poważnego wieku – sto trzy lata – umysł miała jasny aż do samego końca, nigdy nie szczędziła miłych słów i podziękowań tym, którzy przy niej byli. Osobom, które boją się starości, chciałabym tutaj opowiedzieć pewną historię z jej życia duchowego – wydała mi się ona bardzo pocieszająca. Babcia miała wówczas, gdy się to działo, sto jeden lat.

Pewnego dnia, gdy byłam przejazdem w Paryżu pomiędzy dwiema misjami, miałam z nią jedną z takich rozmów, których nie sposób zapomnieć. Otworzyła przede mną serce i zwierzyła mi się ze swej największej troski:

— Wiesz kochanie, mam kłopot. Prawdziwy ciężar! Czegoś mi brakuje, gdy chodzi o Boga, i nie daje mi to spokoju. Kiedy widzę ciebie, twoją mamę, twoich braci, was wszystkich „małych Maillardów”, jest dla mnie jasne, że wy się lubicie modlić. Sprawia wam przyjemność modlitwa, nawet długa. A ja, widzisz, ja tego nie mam, nigdy nie miałam. Oczywiście odmawiam codziennie modlitwy, różaniec itd., nawet „chwile o tym pomyślę” przed zaśnięciem, ale muszę ci powiedzieć prawdę: kiedy skończę te modlitwy, jestem zadowolona, że to już koniec. Jednak od pewnego czasu mówię sobie, że to nie jest normalne. Bóg jest tak dobry, tak wielki, modlitwa powinna mi sprawiać radość...

Jeśli o mnie chodzi zupełnie się nie niepokoilałam o babcię, bo zawsze miała dla nas cudowne serce, stale gotowa słuchać, pocieszać, dodawać odwagi. Była bardzo blisko Boga, choć o tym nie wiedziała.

Powiedziałam jej:

— Babciu, w życiu najważniejsza jest miłość, a ty ją masz. Nie martw się! Ale jak chcesz pomodlimy się razem we wspólnocie i będziemy prosić Boga, żeby pozwolił zakosztować ci radości w modlitwie, tak jak pragniesz. W Medjugorje Gospa nam mówi: „Módlcie się, aż modlitwa stanie się dla was radością”. Jeśli tak mówi, to znaczy, że w taki sposób działa łaska. Boga trzeba prosić w prostocie, jak dzieci, z całkowitym zaufaniem, to się najlepiej sprawdza.

— Dobrze moja kochana, zgoda. Ty się będziesz modliła tam, ja spróbuję tutaj, pozostaniemy blisko siebie. Sześć miesięcy później ponownie ją odwiedzam i słyszę od drzwi:

— Pamiętasz naszą ostatnią rozmowę? Udało się kochanie! Teraz mam radość z modlitwy.

Zrobiła przy tym minę dziecka, zaskoczonego, gdy dowiaduje się jak wielki prezent otrzymuje, tak wspaniały, że przerasta jego marzenia.

— Teraz rozumiem, dlaczego Pan zostawił mnie tak długo na ziemi. Pomyśl tylko! Musiałam przeżyć sto dwa lata, by otrzymać tę łaskę! Ale nie żałuję, warto było na nią tak długo czekać.

Krótko później babcia zamieszkała w naszej wspólnocie, gdzie przeżyła jeszcze osiemnaście miesięcy. Wszyscy lubili wpadać do niej na chwilę. Bóg dał jej łaskę „modlitwy serca”, a w tym samym pakiecie z prezentem znajdowało się również cudowne poczucie humoru. Zupełnie nie bała się umierać. Powiedziała mojemu bratu: „Rzucę się Bogu w ramiona”. Zgasła pełna pokoju, uśmiechając się.

Jak piękne dzieła Bóg dokonuje w tych, których nasze superwydajne społeczeństwa uważają za bezużytecznych. W rzeczywistości ci bezużyteczni są najbardziej skuteczni i to ich ukryte piękno będzie lśnić wiecznie całemu Kościołowi w niebie, podczas gdy ten świat ze swym przejściowym bogactwem przemienie.

z „Ukryte Dzieciątko z Medjugorie”,
s. Emmanuel Maillard, Alina

Szanujmy Chleb



We wrześniu uczniowie klasy 3 szkoły podstawowej realizowali cykl tematów: „Od ziarenka do bochenka”. W ramach lekcji poznali życie na polu, dary naszych pól, niektóre podzieliły się swoim doświadczeniem związanym z pracą w rolnictwie.

Dzieci poznały również legendę „Jak bochen chleba w kamień się zamienił” oraz wysnuły z niej wniosek „...iż trzeba mieć w sercu litość i miłosierdzie”. W ramach pracy domowej przygotowały teksty – **PROŚBY CHLEBA**, skierowane do tych, którzy go nie szanują. Oto prace dzieci:

Prośba chleba

Złoty krążek i pachnący,
miękki, ciepły i chrupiący.
Co dzień bierzesz mnie do chatki,
a ja karmię twoje dziatki.
To ja, cenny dar od Boga!
Niechaj przyjdzie na was trwoga,
gdy szacunku nie masz dla mnie!
Całuj mnie, kiedy upadnę!
Nie wyrzucaj i nie marnuj nigdy mnie
byś nie wiedział, jak to jest
- gdy na ziemi chleba braknie
- kiedy człowiek chleba pragnie.

Amelia Pszczółka

Och! Szanujcie chleb, bo kiedyś go zabraknie. Nasi dziadkowie błogosławili chleb, robiąc znak krzyża. Gdy chleb upadł na podłogę, przepraszali go, całując. Dziś chleb ląduje w koszu. Opamiętajcie się ludzie!

Karolina Stoszek

Od dłuższego czasu obserwuję brak poszanowania dla mnie. Bardzo często wyrzucacie mnie do śmietnika, a co gorsza ubikacji, nad czym bardzo boleję. Mam bardzo dużą wartość. Jestem pokarmem, który jecie codziennie i nigdy nie przestaję Wam smakować. Jestem symbolem życia i wiary w Boga. „Bądźcie dobrzy jak chleb” - mawiał św. Albert. Szanujcie mnie! Jeżeli kupicie mnie za dużo, to podzielcie się mną z głodnymi i pomyślcie, ile dzieci głoduje na świecie, więc nie wybrzydzajcie, jeśli nie jestem już taki świeżutki, a jeśli już stracę całkiem świeżość, to oddajcie mnie ludziom, którzy mogą mną nakarmić zwierzęta. Tak mówi przysłowie: „Kto umie się dzielić chlebem, temu go nie zabraknie”. Szanujcie mnie również ze względu na pracę ludzi, dzięki którym powstaję, np. rolnika, piekarza. Proponuję zorganizować akcję „Chleb znika ze śmietnika”. Twój Chleb Powszedni **Jakub Chmiel**

Szanuj chleb, bo niezjedzone resztki się marnują! Dlatego nie wyrzucaj chleba. Niezjedzony chleb można dać zwierzętom. Im więcej się marnuje chleba, tym więcej jest biednych, a do pieczenia chleba trzeba wielu rąk i bardzo dużo zboża. Do chleba trzeba serca tak jak do ludzi i trzeba mieć talent, aby go upiec. **Emilia Herman**

Proszę, abyście mnie szanowali i nie wyrzucali! Często ląduje w śmietnikach i pojemnikach na odpadki. Dlaczego tak się dzieje? Szanujcie mnie, szanujcie pracę tych wszystkich ludzi: rolników, młynarzy, piekarzy. Większość ludzi nie zaznała nigdy głodu, nie zdając sobie sprawy, ile jest osób na świecie cierpiących głód. Mając mnie pod dostatkiem, nie szanujcie mnie! A nigdy nie wiadomo, kiedy los się odwróci przeciwko Wam i zabraknie tej przysłowiowej „kromki chleba”. **Mateusz Machej**

Od najmłodszych lat dzieci uczą się, jak szanować chleb. Kiedy rozpoczynamy kroić chleb, to na nim robimy znak krzyża, a potem kroimy. Niezjedzonej kromki nie wyrzucamy do śmietnika. Dajmy ją kurom. Upadniętą kromkę należy ucałować. To znak szacunku dla chleba. **Klaudiusz Hobernik**

Szanuj chleb

Babcia chleb pocałowała.
Zosia chleba nie uszanowała.
I do kosza go wrzuciła.
Płacze chleb i prosi:
Zosiu, tak się nie robi,
bo mnie to bardzo boli.
Ludzie z głodu umierają,
a dzieci mnie do kosza wrzucają!

Justyna Staniek

Chleb to dar boży. To jest żywność, którą je się codziennie. To najbardziej znana żywność. Smakuje z serem topionym, pomidorami i kielbasą!
Marcin Tomica

Przygotowała Barbara Cyrzyk

Wiara w Chrystusa i wiara Chrystusowi

Stary Testament w wielu miejscach daje wyraz tęsknocie ludzi za obiecany przez Boga przyjściem Mesjasza. Kroczący w ciemnościach naród wybrany, oczekiwał, kiedy niebo się otworzy i nadejdzie upragniony, zapowiadany Zbawca. Był to prawdziwy, trwający stulecia, adwent tego narodu.

Proroctwa o nadejściu Mesjasza się spełniły, tymczasem wielu ludzi nie rozpoznało Go. Swoi Go nie przyjęli. Niektórzy wciąż na Niego czekają. My, chrześcijanie, wierzący w Chrystusa, osiągnęliśmy już zatem trzeci stopień gmachu wiary. Wyznajemy, że Chrystus jest prawdziwym Bogiem i prawdziwym człowiekiem. Tej prawdy rozum nam nie pomoże pojąć. Tę prawdę objawił nam Bóg i jest ona łaską wiary nadprzyrodzonej. Łaskę tę możemy przyjąć lub odrzucić. My, ochrzczeni, którzyśmy uwierzyli w tę prawdę, zrobiliśmy decydujący krok ku naszemu zbawieniu. Kto uwierzył w Chrystusa – Syna Bożego, w Jego moc pokonującą śmierć, w miłość mocniejszą od nienawiści, zwycięstwo miłości nad przemocą, ten znalazł się już o krok od czwartego stopnia – **WIARY CHRYSYTOWI**. Zawierzenie Chrystusowi jest prostą konsekwencją Jego poznawania, głoszonego przez Niego orędzia miłości Boga i bliźniego (także nieprzyjaciela). Czy można uwierzyć w Jezusa Chrystusa, a nie wierzyć Jego fascynującej nauce?

Taki bezgraniczny akt zawierzenia Jezusowi objawiony został św. Faustynie. Wyrażają go trzy krótkie i proste słowa: **JEZU, UFAM TOBIE**. Ten radosny okrzyk powtarzają wszyscy ci, którzy wspięli się na czwarty poziom gmachu wiary.

Na ogół od starożytności chrześcijańskiej aż po oświecenie nikt nie poddawał w wątpliwość istnienia Chrystusa. To w ostatnim trzechsetleciu pojawiały się zanegowania Jego historyczności. W większości przeciwnikom nie odpowiadała moralna nauka chrześcijańska, a ponieważ z nią walczyć trudniej, więc zanegowano istnienie Nauczyciela tej moralności, sprowadzając Jego istnienie do jednego z mitów.

Za autentycznością prawdy o Jezusie przemawiają doniosłe dokumenty pisane – zarówno chrześcijańskie jak i niechrześcijańskie. Do tych pierwszych należy przede wszystkim cały Nowy Testament, tj. 27 ksiąg spisanych przed dziewiętnastu wiekami, a więc współczesnych z powstaniem naszej religii. Każdy, wolny od uprzedzeń umysł ludzki opisane tam wydarzenia musi uznać za wiarygodne. Wiemy bowiem, że autorzy ich i świadkowie wydarzeń zbawczych nie zawahali się oddać życia za prawdy, które opisali. Nikt przecież nie odda swego życia za zmyślane bajki. Wobec wszystkich, co czytają Nowy Testament, staje więc żywy Chrystus i zadaje im to samo pytanie; „*A wy za kogo mnie uważacie?*” (Mt 16, 15).

O historyczności Jezusa sporo dowiedzieć się możemy z dokumentów pozachrześcijańskich – zarówno pogańskich jak i żydowskich.

Spośród pogańskich źródeł mówiących o Jezusie przytoczę trzy.

List Pliniusza Młodszego (namiestnika Bitynii) do cesarza Trajana z r. 112 opisuje chrześcijan i pyta cesarza, jak ma

z nimi postąpić, gdy „*mają zwyczaj zbierać się w oznaczonym dniu przed świątelniami i wygłaszać hymn Chrystusowi, jakoby Bogu, a następnie przysięgają wzajemnie się zobowiązywać, nie w tym celu, by knuć jakąś zbrodnię, lecz by nie popełniać kradzieży, cudzołóstw...*”

Rzymski historyk, Tacyt, w swych spisanych (98 r. – 117 r.) rocznikach „*Annales*” w XV rozdziale napisał: „*Aby zniweczyć hałaśliwe wieści, Neron podsunął winnych i najbardziej wyszukanych karom poddał tych, których pospólstwo jako znienawidzonych z powodu zbrodni nazywa chrześcijanami. Twórca tego imienia – Chrestos, został za panowania Tyberiusza przez prokuratora Poncjusza Piłata skazany na śmierć. Stłumiony wówczas zgubny zabobon znowu wybucha i to nie tylko w Judei – źródle owego zła, lecz także w Rzymie, dokąd wszystko, co wstrętne i hańbiące przybywa.*”

Swetoniusz, poganin, ok. r. 120 pisał w „*Żywotach cesarów*”, że ok. r. 50 cesarz Klaudiusz wypędził z Rzymu Żydów, którzy nieustannie wicherzyli, podżegani przez jakiegoś Chrestosa.

Jeszcze inny poganin, Lucjan, w dziele pt. „*Pielgrzym*”, wspominał o Chrystusie,

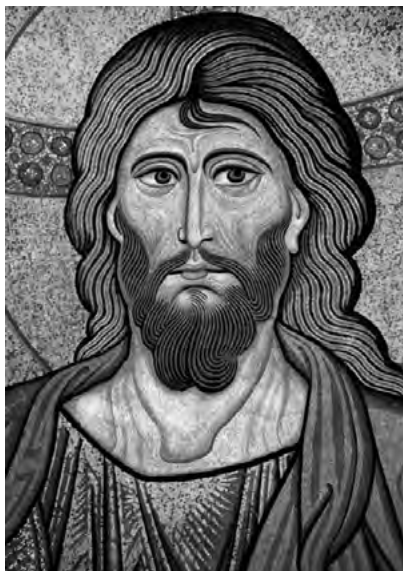
jako magu i twórcy chrześcijaństwa.

Spośród źródeł żydowskich o Chrystusie najważniejszymi są: „*Talmud*” – najważniejsza po Biblii święta księga Żydów wspomina o Jezusie, który zawodził lud i dlatego został skazany na śmierć. Powieszono Go w przeddzień Święta Paschy.

Historyk żydowski Józef Flawiusz, żyjący w I w., przewodził powstaniu przeciwko rzymianom zakończonym całkowitym zburzeniem świątyni jerozolimskiej. Miał z rozkazu Tytusa zostać ukrzyżowany. Nim wykonano wyrok zdążył Tytusowi przepowiedzieć, że ten będzie cesarzem, Tytus połaskotany taką przepowiednią odroczył wykonanie wyroku śmierci i nigdy nie został wykonany. Flawiusz towarzyszył zaś Tytusowi – już cesarzowi jako sekretarz. On to w swoim dziele „*O starożytnościach żydowskich*” tak napisał o Chrystusie: „*W tym czasie żył człowiek, mąż mądry, jeśli w ogóle można nazwać Go człowiekiem. Czynił bowiem rzeczy niezwykle i był nauczycielem ludzi, którzy z radością przyjmowali prawdę. Poszło za Nim wielu Żydów jako też pogan. On to był Chrystusem. A gdy w skutek doniesienia najznakomitszych mężów Piłat zasądził Go na śmierć krzyżową, Jego dawni wyznawcy nie przestali Go miłować, albowiem trzeciego dnia ukazał się im znów jako żywy(...) i odtąd, aż po dzień dzisiejszy istnieje społeczność chrześcijan, którzy od Niego otrzymali tę nazwę.*”

Nie wszystkie przytoczone tu dokumenty wyrażają się, jak widać, o Chrystusie pochlebnie, niektóre wrogo. Powodem było to, że w owych czasach wielu ludzi podawało sobie z ust do ust różne plotki – min. o kanibalizmie pierwszych chrześcijan, którzy jakoby mieli spożywać ludzkie ciało i pić krew. Brak jednak świadectw, zarówno z tamtego okresu jak i późniejszego, które zaprzeczyłyby istnieniu Chrystusa.

Józef



Reformacja w parafii Kończyce Wielkie

Nowinki religijne związane z ruchem reformacyjnym przez Marcina Lutra dotarły na Śląsk Cieszyński na początku XVI wieku. W pierwszych latach reformacji nie zdawano sobie wcale sprawy z głębokiej przemiany wyznaniowej, nie odczuwało się podziału na katolików i protestantów. Sprzyjającą okolicznością rozszerzenia się ruchu reformacyjnego na Śląsku było m. in. to, że szereg biskupów wrocławskich nie występowało zdecydowanie przeciw tym ruchom.

Na Śląsku Cieszyńskim na zmącenie życia religijnego miały bezpośredni wpływ rządy ówczesnego zarządcy Księstwa Cieszyńskiego hetmana morawskiego Jana Pernsteina, który sprawy wyznaniowe traktował jako środek do robienia kariery i zdobycia władzy. To on przygotował grunt, na którym książę Waław III Adam mógł już prowadzić całkowitą luteranizację księstwa. Przy zredagowaniu „porządku krajowego” wydanego przez księcia Waławaw w 1573 r. zawierającego wytyczne odnośnie przestrzegania prawa wyznaniowego współdziałał były współwłaściciel Kończy Wielkich Mikołaj Krawiński. Musiał on już być protestantem pragnącym nasłać pastorów do swoich posiadłości w Kończycach Wlk. Działanie księcia Waławaw spowodowało przejście ludności księstwa i Cieszyna na stronę protestantyzmu. Wieś poszła za nowym prądem, kościoły przechodziły w ręce wyznawców M. Lutra. Dużą rolę odegrała ówczesna szlachta, która w większości przeszła na wyznanie protestanckie. Zgodnie z obowiązującą ówczesnie zasadą: „cuius regio, eius religio” - czyja władza, tego religia, - zmuszano do zmiany wyznania poddanego zgodnie z wyznaniem rządzącego!

Działanie braci Karwińskich na wprowadzenie protestantyzmu w Kończycach Wielkich napotkało jednak na opór ludności. Dodatkową okolicznością, która nie pozwoliła na głębokie zakorzenienie luteranizmu, było przejęcie przez nowych właścicieli w 1610 r. Kończy Wlk. przez katolicką rodzinę- Wilczków. Wskutek pokrewieństwa i zażyłych stosunków z biskupami ołomuńskimi należeli Wilczkowie do tych niewielu cieszyńskich rodów, które bardzo późno i na krótki tylko czas byli protestantami. Do nich należał Fryderyk Jerzy Wilczek, który po powrocie z Francji przerzucił się na protestantyzm pod wpływem swej drugiej żony Judyty Bludowskiej. Pochodziła ona z rodziny od dawna oddanej protestantyzmowi. Książę Fryderyk Jerzy stał się aktywnym protestantem i forsował w swoich dobrach nowinki ewangeliczne. Kres jego działaniu położyła niespodziewana śmierć w 1660 r.

Oto dokładny wykaz dusz i rodzin z 1782 r. w parafii Kończyce Wlk.:

	Rodziny		Dusz		Razem	
	katolickie	akolickie	katolickich	akolickich	rodzin	dusz
Kończyce Wielkie	154	-	806	-	154	806
Z Rudnikiem	60	-	274	-	60	274
W filii w Hażlachu	71	51	340	188	122	528

Ważną rolę w przywróceniu wiary katolickiej na Śląsku Cieszyńskim odegrali oo. Jezuici. Jezuita Leopold Tempes rozpoczął swą działalność misyjną od 1.4.1716 do 1742 r. Sławny misjonarz, jezuita ks. L. Tempes zawitał do Kończy Wielkich w latach 1718-20, gdzie wówczas była już mała liczba protestantów. Rozpoczął intensywniejszą pracę w Małych Kończycach. Niestety, mało pamiętał o Hażlachu, bardziej zagrożonym przez innowierców.

Władysław

Jego syn Jerzy Fryderyk był bardzo czynnym katolikiem, stąd minęło niebezpieczeństwo dalszego rozszerzenia się nauk M. Lutra w Kończycach Wlk. Okres aktywnego protestantyzmu trwał od ok. 1650 r. do ok. 1668 r.

Przeprowadzona wizytacja w archidiaconacie opolskim w 1652 r. stwierdziła, że w księstwie cieszyńskim jest jeszcze dużo kościołów, do których niekatolicki panowie kapłanów nie dopuszczają, ale swoim predykanom urzędować pozwalają. Dotyczy to również Kończy Wielkich. Dzięki działaniu cesarskiej komisji w dniu 18 kwietnia 1654 r. kościoły zostały otwarte i mimo niechęci pana - Fryderyka Jerzego Wilczka - w Kończycach Wielkich odprawiły się znowu nabożeństwa katolickie.

Następny protokół wizytacyjny z 1679 r. przynosi szczegóły o parafii już w zupełnie zmienionych warunkach działania. Dalsze cenne wiadomości dotyczące kościoła wielkokończyckiego znajdują się w protokole z 1687 r., w którym zaznaczono m. in., że kościół parafialny był w przeszłości w posiadaniu heretyków, w kościele są też pochowani luteranie, a parafianie zaledwie w jednej trzeciej części są katolikami. Wyposażenie miał ubogie, brak sprzętów, gdyż predykanci ogołocili cały kościół. Również zaginęły dokumenty dotyczące kapłanów pracujących do ok. 1630 r. W protokole wizytacyjnym z 1719 r. wykazano, że parafia wyleczyła się już na ogół ze skutków protestantyzmu, i że praca duszpasterska idzie mniej więcej normalnym torem.

Jak twierdzą zapiski archiwalne, proboszczem w latach 1630/40 w Kończycach Wielkich miał być ks. Gallus Nykolaszek (alians - czyli Mikolaszek). Jako następnego proboszcza notatki archiwalne podają ks. Marcina Wiwerę. Ciekawe, że wg. wykazu pastorów ewangelickich w Księstwie Cieszyńskim zanotowano, że w Kończycach Wlk. pastorami byli: w 1638 r. - Mikolaszek Gallus, a w 1650 r. - Wiwera Marcin.

Pierwszym dokumentarnie wykazany proboszczem katolickim w Kończycach Wlk. był ks. Szymon Ignacy Paulinus, który w 1658 r. objął parafię po ks. Wiwerze. W tym czasie zaledwie 30 % ludności była wyznania katolickiego. Księdzu Paulinowskiemu udało się nawrócić na katolicyzm ok. 200 osób. Kiedy proboszczem w Kończycach Wielkich został ks. Józef Antoni Mrowiec (1725-1749), proces powrotu do Kościoła parafian dobiegał końca. Jeszcze nawrócił ok. 40 parafian. Jak widać wystarczyło kilku lat, aby wszyscy parafianie znowu z powrotem znaleźli się na łonie kościoła katolickiego.

Jubilatka Dwusetka

Już raz kiedyś pisałem, że ludzie lubią wspomnienia, a co za tym idzie, lubią obchodzić rocznice, jubileusze.

Mam przed sobą komplet stu dziewięćdziesięciu dzieł wydawniczych „Anioła Kończyckiego”. Gdyby je oprawić, powstałaby gruba księga o wymiarach 30x20 cm, licząca ponad tysiąc stron, a ciężar jej byłby zbliżony do 5,5 kg. Dziś ukazuje się dwusetny numer, co jest powodem do zadowolenia nas wszystkich – Czytelników i tworzących gazetkę.

Przede wszystkim pragnę złożyć serdeczne podziękowania na ręce naszych drogich Księży – poczynając od ks. Zbigniewa Paprockiego, jako założyciela po ks. kan. Andrzeja, obecnego proboszcza i ks. Michała – za to, że nadawali naszemu piśmie kierunek, inspirowali cały zespół i służyli wszelkimi radami.

Ponieważ dane mi jest uczestniczyć w tworzeniu tej gazetki – jubilatki przez cały, dwunastoletni czas jej trwania, niech mi dziś będzie wolno wyrazić serdeczne podziękowania wszystkim, którzy wnieśli jakikolwiek wkład w wydanie tych dwustu numerów. Jest tych osób dużo i ich wymienienie nie byłoby łatwe. Mam na myśli ścisły zespół redakcyjny, którego skład się zmieniał jak i liczne grono osób, które z redakcją współpracowały. Dziękuję wszystkim za to, że dzielą się swoimi przemyśleniami, przeżyciami i wiedzą. Komunikacja ma coś wspólnego z komunią i dzięki niej buduje się i umacnia wspólnota.

Dziękuję wszystkim, którzy od założenia gazetki po dziś angażują się w opracowanie techniczne i przygotowanie materiałów do druku, fotoreporterom, autorom wspomnień i poezji – dorosłym i dzieciom.

Zespół redagujący stara się, aby treści zamieszczone w Aniele Kończyckim obejmowały jak najszersze spektrum zagadnień życia religijnego Kościoła i środowiska regionalnego. Na ile się nam to udaje, niech ocenią Czytelnicy.

Jest więc Słowo Boże i słowo naszych Duszpasterzy – zawsze na pierwszym miejscu. Są sylwetki wielkich ludzi zasłużonych dla Kościoła i parafii, wspomnienia o dawnych tradycjach i zwyczajach, które dają dużo do myślenia.

Dużo jest świadectw wiary i pobożności naszych przodków, również fundatorów naszych wspaniałych świątyń i kapliczek.

Myślę, że warto gromadzić w domach zbiory wydawanych „Aniołów”, aby młodzi ludzie, którzy za kilka lat wkroczą w dorosłe życie, znaleźli w dostępie do nich cenne źródła o kulturze i naszych korzeniach.

Znajdujemy w naszym piśmie ślady przeżytych uroczystych dla parafii chwil, wydarzeń, rekolekcji, pielgrzymek. Cieszy nas, gdy organizacje użyteczności publicznej (OSP czy KGW) dzielą się swoimi radościami na forum Anioła Kończyckiego.

Stały kącik mają przedszkole i szkoła. Radości dzieci, nauczycieli, katechetów jest naszą wspólną radością.

Gazetka często przypomina prawdy katechizmowe i opowiada się jednoznacznie za wartościami chrześcijańskimi, jak chociażby za prawem do życia każdego człowieka, za czystością czy nierozzerwalnością małżeństwa. Tej problematyki nie powinno zabraknąć w piśmie katolickim, zwłaszcza, że zewsząd jesteśmy bombardowani cywilizacją zaprzeczającą tym wartościom.

Ostatnie strony Anioła Kończyckiego to ogłoszenia i informacje o nabożeństwach, sprawowanych sakramentach i sakramentaliach, spotkaniach grup. Wielu od tych stron zaczyna lekturę gazetki. To dobrze, bo znajdują tam informację o tym, czym nasz Kościół żyje. Zachęcamy jednakże, aby włączyć się w pozostałe teksty i niech to będzie okazją do własnych przemyśleń i wyciągnięcia wniosków.

Ostatnia strona, obecna od kilku lat: „Parafia w obiektywie” cieszy się z pewnością dużą popularnością. To dobrze, bo uwiecznione są tam najdonioślejsze wydarzenia w scenarii pięknych naszych świątyń – kończyckich i rudnickiej.

Cała redakcja będzie wdzięczna za dalszą współpracę, kontakt bądź jakkolwiek sugestię. Prosi też o modlitwę w intencji dalszego istnienia tego dzieła, któremu na imię: Anioł Kończycki.

W imieniu redakcji
Józef



Chcesz żyć w radości Bożej?

Dołącz do nas!

Wspólnota Dzieci Maryi czeka właśnie na Ciebie!

Dlaczego warto dołączyć?

Człowiek nie jest samotną wyspą. Potrzebuje po prostu przyjaciół, ale i potrzebuje wspólnoty. Jeśli chcesz wzrastać w wierze – Maryja zaprasza Cię do wspólnoty – jeśli chcesz doświadczać Jej Matczynej Miłości, jeśli szukasz dla siebie miejsca w Kościele, jeśli dręczą Cię problemy, samotność i potrzebujesz przyjaciół, a także jeśli jesteś szczęśliwy i chcesz dzielić się tym swoim szczęściem.

**Od listopada spotkania w każdy piątek
o godz. 16 w salce katechetycznej.**

Skoczów, dnia 16 października 2012 r.



Wielce Zacni Zelatorzy Parafialnych Grup Modlitewnych Apostolstwa Dobrej Śmierci

U Świętego Mikołaja, Dobrodzieja z Pierścica już po raz X, jako rycerze Matki Bożej Patronki Dobrej Śmierci wraz z kapłanami zgromadzimy się w dniu **1 grudnia br.**, aby składając z wiarą Panu Bogu tego dnia modlitwy błagalne, hołdy wdzięczności i uwielbienia serc, doświadczyć wielu łask i owoców wspólnych modlitw za wstawiennictwem tego Przemożnego Orędownika w niebie.

Pragniemy poinformować, że ciągle doświadczamy radości włączania się nowych osób do Apostolstwa, szczególnie widoczne jest to podczas parafialnych rekolekcji adwentowych, wielkopostnych prowadzonych przez duszpasterzy ADS oraz poprzez Was zelatorów i członków, którzy aktywnie rozpowszechniacie idee ADS w swoim środowisku czy to zawodowym, społecznym i rodzinnym. W bieżącym roku dzięki współpracy z naszą diecezją, powstała pierwsza na Podhalu wspólnota w Kaplicy Rektoralnej Matki Bożej Gietrzwałdzkiej w Zakopanym Kirach. Kolejne wspólnoty powstaną w naszej diecezji jeszcze w tym roku przy parafiach w Rycerze Górnej, Sobłówce i w Bielsku-Białej Kamienicy. Cieszy również Wasz liczny udział w Dniach Skupienia Apostolstwa, rekolekcjach, nabożeństwach pompejańskich i innych uroczystościach religijnych.

Serdecznie prosimy Was Zelatorów o zachęcenie członków i sympatyków ADS, a poprzez kapłanów i wiernych, do licznego udziału i skorzystania z łask duchowych, które zapewne każdy z nas otrzyma za wstawiennictwem Świętego Mikołaja, Cudotwórcy, w Sanktuarium pod Jego wezwaniem.

Święty Mikołaj ze swoją szczodrością ... czeka na Was!

W załączeniu przesyłamy zaproszenie oraz plakat zawierający pełny program Dnia Skupienia.

W oczekiwaniu na spotkanie, pozostajemy w łączności modlitewnej.

Diecezjalny Zelator ADS

Lidia Greh-Wajdzik
Lidia Greh-Wajdzik

Diecezjalny Moderator ADS

ks. A. Zuber
ks. prałat Alojzy Zuber

Regionalny Dzień Turystyki Pielgrzymkowej X Dzień Skupienia Apostolstwa Dobrej Śmierci Diecezji Bielsko-Żywieckiej

Parafia św. Ap. Piotra i Pawła w Skoczowie oraz Sanktuarium św. Mikołaja w Pierścicu
zapraszają

Czcigodnych Księży Proboszczów, Księży Opiekunów, Zelatorów,
organizatorów turystyki pielgrzymkowej, członków i sympatyków Apostolstwa Dobrej Śmierci
na X Regionalny Dzień Skupienia, który odbędzie się
w dniu **1 grudnia 2012 r. (sobota)**
w Sanktuarium Świętego Mikołaja w Pierścicu k/Skoczowa.

Program Dnia Skupienia:

- 9.20 – Rozpoczęcie
- 9.45 – Historia Sanktuariów Ziemi Cieszyńskiej i figury św. Mikołaja
- 10.15 – Modlitwa różańcowa do Siedmiu Boleści Matki Bożej
- 11.00 – Msza św. w intencji uczestników, rodzin i za zmarłych z rodzin
- 12.00 – Uroczystość wręczenia statuetek św. Mikołaja
- 12.30 – Nabożeństwo do św. Mikołaja, ucałowanie relikwii, pocieranie chusteczek
- 13.00 – Wymiana doświadczeń związana z popularyzacją ruchu pielgrzymkowego
- 14.50 – Adoracja Najświętszego Sakramentu i Koronka do Miłosierdzia Bożego
- 15.30 – Zakończenie

Nawiedzenie zabytkowych obiektów sakralnych Ziemi Cieszyńskiej.

Patronat honorowy:

bp Tadeusz Rakoczy - Ordynariusz Diecezji Bielsko-Żywieckiej,
Janina Żagan - Burmistrz Skoczowa.

Patronat medialny:

Gość Niedzielny, Niedziela.





Pierwszy miesiąc nowego roku szkolnego minął w oka mgnieniu. W tym czasie dzieci zaaklimatyzowały się w przedszkolu, dowiedziały się w jaki sposób należy zachowywać się w sali, łazience, a także na placu zabaw, żeby wszyscy mogli się wesoło, a przede wszystkim bezpiecznie bawić na huśtawkach, karuzelach, czy zjeżdżalniach. W trakcie zabaw dzieci ćwiczyły sprawne ustawianie się w parach, w pociąg – co jest bardzo trudną sprawą, bo większość z nich uwielbia chodzić własnymi ścieżkami.

Kolejny miesiąc pobytu w przedszkolu rozpoczęliśmy od spotkania z Franklinem, który odwiedził nas 3 października. Franklin do przedszkola zawitał razem ze swoim przyjacielem Domisiem - Bazylim, który przeczytał dzieciom książeczkę z przygodami swojego kolegi. Następnie przedszkolaki razem z bajkowymi gośćmi bawiły się wspólnie do muzyki. Wizytę zakończono zdjęciem grupowym. Kolejnego dnia na dzieci czekała nie lada atrakcja, odwiedzili ich bowiem Indianie z Kanady. Goście przedstawili dzieciom bogaty program artystyczny - tańce, śpiewy. Przedszkolaki wraz z przybyszami mogły nauczyć się ich tańca plemiennego, który zrobił na dzieciach ogromne wrażenie.

Drugi tydzień października także był dla dzieci bogaty w wydarzenia. We wtorek 9 października obchodziliśmy „Święto pieczonego ziemniaka”. Co prawda pogoda nie dopisała i świętowaliśmy ten dzień w przedszkolu, ale pomimo

tego przygotowane dla przedszkolaków zabawy i konkursy okazały się bardzo ciekawe. Na zakończenie wspólnej zabawy każde dziecko mogło zasmakować pieczonego ziemniaczka. Pozostając w klimacie kulinariów następnego dnia przedszkole odwiedziły panie, które poprowadziły warsztaty pt. „Smaki świata”. Warsztaty były okazją do poznania przez dzieci niespotykanych dotąd zapachów i smaków. Ponadto każdy z przedszkolaków miał okazję do upieczenia chińskiego ciasteczka z wróżbą, która to nierzadko okazywała się trafna.

Natomiast w czwartek 11 października obchodziliśmy „Święto Drzewa”. Obchody tego dnia rozpoczęły się od zajęć edukacyjnych poświęconych znaczeniu lasów w życiu organizmów żywych oraz formom ich ochrony. Finałem obchodów „Święta Drzewa” było posadzenie przez dzieci dwóch świerków- „Władka” i „Michasia” na terenie zielonym przedszkola. Sadzonki przekazał przedszkolu pan Władysław Żyła, któremu za to bardzo serdecznie dziękujemy.

Ważnym wydarzeniem w życiu przedszkola było pasowanie 6-latków. Dzieci swój wielki dzień miały 12 października. Uroczystość odbyła się w obecności rodziców, dlatego też z tej okazji przedszkolaki przygotowały krótki występ artystyczny.

Kolejnym wydarzeniem, na które czekają dzieci będzie spotkanie z Policjantem, ale o tym i o innych atrakcjach napiszemy wkrótce.

Kamila

INTENCJE MSZALNE

01.11.2012 Czwartek Uroczystość

Wszystkich Świętych

7.30 Za Parafian

9.30 Msza św. w Rudniku: Za + Edwarda Bijok w 32 rocznicę śmierci, żonę Amalię.

11.00 1. Za ++ Andrzeja Sufa w 9 rocznicę śmierci, brata Karola, dziadków, Krzysztofa Bijok, Mariolę Kunc, ++ z bliższej i dalszej rodziny, ++ Księży pracujących w naszej Parafii; za domostwo do Opatrzności Bożej.

2. Za + Franciszka Kłóska.

14.00 Nabożeństwo za Zmarłych

02.11.2012 I Piątek Wspomnienie

Wszystkich Wiernych Zmarłych

8.00 Za dusze w czyśćcu cierpiące.

9.30 Msza św. w Rudniku: W intencji Papieża

17.00 Za ++ Marię Bijok, męża Emila, synową Martę, rodziców z obu stron; domostwo do Opatrzności Bożej.

03.11.2012 I Sobota

8.00 Msza św. wynagradzająca zniewagi Niepokalanemu Sercu Najświętszej Maryi Panny.

11.00 Ślub rzym. – kat.: Barbara Tengler – Grzegorz Morawiec

17.00 Za ++ Stanisława Kuczaj, Edwarda Foltyn, żonę Danielę, ++ z rodzin Kuczaj, Rakoczy, Foltyn i Wiśniowski.

04.11.2012 NIEDZIELA XXXI ZWYKŁA

7.30 Za ++ Anielę Urbaniec, ++ z rodziny Urbaniec, Konig, Motek Kamiński; domostwo do Opatrzności Bożej.

9.30 Msza św. w Rudniku: Za ++ Józefa Machej w 27 rocznicę śmierci, żonę Justynę, Jana i Zofię Parchański, Władysława Balcarek, Mateusza Wróbel; domostwo do Opatrzności Bożej.

11.00 Z okazji 18 urodzin Anny z prośbą o Boże błogosławieństwo i Dary Ducha Świętego w dorosłym życiu.

16.30 Nieszpory

17.00 Za ++ Adolfa Hanzel, zięcia Stanisława, ojców Joannę i Franciszka, Antoniego Żyłę, 2 żony, ++ z rodzin Tomica – Żyła; domostwo do Opatrzności Bożej.

05.11.2012 Poniedziałek

17.00 Za ++ rodziców Szymona i Bronisławę, ++ Jolantę, Stanisławę, Leona, Mariana, Krystynę Zdzisława, Ewę, Franciszkę, Józefa, za dusze ++ krewnych i znajomych.

06.11.2012 Wtorek

- 8.00 Za ++ Antoniego, Filipinę Trylskich, ++ z rodzin Feliński, Wiatr, dusze w czyścieniu cierpiące.
- 17.00 Za ++ Erwina Żyłę, Henryka Kuś, ++ z rodziny Żyła, Kuś.

07.11.2012 Środa

- 16.00 Msza św. w Rudniku: Za ++ Marię, Pawła Parchański, córki Mariannę i Agnieszkę, syna Franciszka, zięciów Karola i Franciszka; domostwo do Opatrzności Bożej.
- 17.00 Za ++ Marię Szymeczek, 2 mężów, + Ks. Mariana Gazka i wszystkich Księży, którzy pracowali w naszej Parafii.

08.11.2012 Czwartek

- 17.00 1. Za ++ Alojzję, Emanuela Tomica, rodziców, teściów, Jana, Stefanę Broda, brata Franciszka, rodziców i teściów, + Janinę Stuchlik.
2. Za ++ Marię Słowik, męża Józefa, synową Barbarę, rodziców z obu stron, dusze w czyścieniu cierpiące; domostwo do Opatrzności Bożej.

09.11.2012 Piątek**Święto Rocznicy Poświęcenia Bazyliki Laterańskiej**

- 8.00 Msza św. w Rudniku: Za ++ Helenę, Wiktora Żyła, ich rodziców, Helenę, Andrzeja Polok, Elżbietę, Emila Jurgała, syna Eugeniusza, Zofię, Gabriela Machej; domostwo do Opatrzności Bożej.
- 17.00 Msza św. szkolna: 1. Za + Emila Szuster w 9 rocznicę śmierci.
2. Z okazji 25 rocznicy ślubu Lucyny i Krzysztofa oraz 50 urodzin Krzysztofa z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o Boże błogosławieństwo, zdrowie i opiekę Matki Bożej na dalsze lata życia.

10.11.2012 Sobota Wspomnienie św. Leona Wielkiego, papieża i doktora Kościoła

- 8.00 Za ++ Annę, Jana Pinkas, ich ++ pokrewieństwo, Antoninę, Adolfa Czempiel; domostwo do Opatrzności Bożej
- 17.00 Za ++ Franciszka Machej, syna Bronisława, wnuka Bartłomieja, rodziców z obu stron dusze w czyścieniu cierpiące.

11.11.2012 NIEDZIELA XXXII ZWYKŁA**- Święto Niepodległości**

- 7.30 Za + Erwina Żyłę w 2 rocznicę śmierci, rodziców, siostry Annę i Zofię, Teściów, ++ z rodziny Żyła i Matuszek.
- 9.30 Msza św. w Rudniku: Za ++ Bronisława Gabzdyl w 22 rocznicę śmierci, ojców, brata Józefa, Joannę Gabzdyl, dziadków, Rudolfa, Justynę Chmiel, syna Franciszka, córkę Justynę, męża Józefa, Annę Josiek, Marię Gawron, ++ z rodziny Chmiel, Gabzdyl, Żyła, dusze w czyścieniu cierpiące; domostwo do Opatrzności Bożej.
- 11.00 W intencji Parafii
- 16.30 Nieszpory
- 17.00 Za ++ Wiktora, Justynę Stoszek, zięcia Stefana Bizoń.

12.11.2012 Poniedziałek Wspomnienie**św. Jozafata, biskupa i męczennika**

- 17.00 Za ++ ojca Franciszka Wawrzyczek, brata Bronisława, teścia Władysława, dziadków Franciszka i Justynę Wawrzyczek oraz Emilię i Józefa Pupek.

13.11.2012 Wtorek Wspomnienie Świętych Benedykta, Jana, Mateusza Izaaka i Krystyna, pierwszych męczenników Polski.

- 8.00
- 17.00 Za ++ męża Władysława Wawrzyczek, rodziców z obu stron; za domostwo do Opatrzności Bożej.

14.11.2012 Środa

- 16.00 Msza św. w Rudniku: Za ++ Annę, Alojzego Gabzdyl, 2 synów, Zdzisława Werłos, Joannę Gabzdyl, Monikę,

Jana Matuszek, ++ z rodzin Gabzdyl, Matuszek, ++ Księży, którzy pracowali w naszej Parafii; domostwo do Opatrzności Bożej.

- 17.00 1. Za ++ Antoniego Szajter w 3 rocznicę śmierci, zięcia Władysława, Marię Machej; domostwo do Opatrzności Bożej.
2. Za + Karola Gabzdyl – 6 tygodni po śmierci.

15.11.2012 Czwartek

- 17.00 1. Za ++ Herminę, Jana Chmiel, syna Bronisława, Teresę, Henryka Morawiec, syna Władysława, córkę Marię; domostwo do Opatrzności Bożej.
2. Do Opatrzności Bożej z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalszą opiekę i zdrowie dla rodziny.

16.11.2012 Piątek

- 8.00 Msza św. w Rudniku: Za ++ Ludwika Mikołajczyk, Zofię, Karola Gabzdyl; za domostwo do Opatrzności Bożej.
- 17.00 Msza św. szkolna : 1. Za ++ Annę Parchańską w 16 rocznicę śmierci, męża Józefa, ++ z rodzin Parchański, Tomica i Gabzdyl; za domostwo do Opatrzności Bożej.
- 21.00 Apel Jasnogórski

17.11.2012 Sobota**Wspomnienie św. Elżbiety Węgierskiej, zakonnicy**

- 8.00 Za ++ Agnieszkę, Pawła Bijok, zięcia Józefa, córkę Bronisławę, Józefa Żyłę, dusze w czyścieniu cierpiące.
- 17.00 Za ++ Alojzego Gospodarczyk, matkę, brata, Stefanę, Franciszka i Marcina Gabzdyl, dusze w czyścieniu cierpiące.

18.11.2012 NIEDZIELA XXXIII ZWYKŁA

- 7.30 Za ++ Helenę Goryczka, syna Bogusława, siostrę Marię, rodziców, teściów, wszystkich ++ z rodziny oraz w intencji żyjących z prośbą o zdrowie i Bożą opiekę.
- 9.30 Msza św. w Rudniku: Za + Adriana Klocek w 3 rocznicę śmierci .
- 11.00 W 80 rocznicę urodzin Rozalii z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o opiekę Bożą dla całej rodziny.
- 16.30 Nieszpory
- 17.00 Za ++ Jerzego Błasiak w 1 rocznicę śmierci, rodziców, teściów, ++ z rodziny Foltyn; za domostwo do Opatrzności Bożej.

19.11.2012 Poniedziałek Wspomnienie**św. Salomei, zakonnicy**

- 17.00 Za ++ ojców Ludwika Mikołajczyk, Józefa Staniek i brata Romana; za rodzinę do Opatrzności Bożej.

20.11.2012 Wtorek Wspomnienie św. Rafała Kalinowskiego, prezbitera

- 8.00 Za ++ Józefa, Anielę, Marcina Jakubiec, Emilię, Franciszka Matuszek, ++ z rodziny.
- 17.00 O błogosławieństwo Boże, Dary Ducha Świętego i zdrowie dla Justyny z okazji 15 urodzin.

21.11.2012 Środa Wspomnienie**Ofiarowania Najświętszej Maryi Panny**

- 16.00 Msza św. w Rudniku: Za ++ Martę Borską, męża Franciszka, rodziców z obu stron.
- 17.00 Za ++ rodziców Martę, Teofila Wawrzyczek, Annę, Ferdynanda Bierski, Marię Szajter, ich rodziców, rodzeństwo, całe ++ pokrewieństwo; za domostwo do Opatrzności Bożej.

22.11.2012 Czwartek Wspomnienie św. Cecylii, dziewicy i męczennicy

- 17.00 1. W 15 rocznicę ślubu Izabeli i Rafała z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o Boże błogosławieństwo na dalsze wspólne lata.
2. Za + Marcina Smolorz w 1 rocznicę śmierci.

23.11.2012 Piątek

- 8.00** Msza św. w Rudniku: Za ++ rodziców Alojzego, Marię Wawrzyczek, Stefanię, Alojzego Tomica, ++ z rodziny; za domostwo do Opatrzności Bożej.
- 17.00** Msza św. szkolna: Za ++ Joannę, Pawła i Józefa Tomosz, Mariannę, Józefa, Emilię i Alojzego Jurgała, Zofię, Henryka Folwarczny.

24.11.2012 Sobota Wspomnienie**Świętych męczenników****Andrzeja Dung – Lac, prezbitera i Towarzyszy**

- 8.00** Za ++ Annę Chudy, Zofię, Franciszka Żyła, braci Bolesława, Franciszka i Józefa Żyłów, Stanisława Kuchejdę, córkę Jolanę, dusze w czyścicu cierpiące.
- 17.00** Za ++ Bronisława Knypa w 6 rocznicę śmierci, Alojzego Kulę, ++ z rodziny Walica, Machej, Berek, Knypa, ++ Księży, którzy pracowali w naszej Parafii.

25.11.2012 NIEDZIELA UROCZYSTOŚĆ JEZUSA CHRYSTUSA KRÓLA WSZECHŚWIATA

- 7.30** W intencji Żywych i Zmarłych Członków Adoracji Nocnej w Rodzinach.
- 9.30** Msza św. w Rudniku: Za ++ Emilię Grzybek, męża Franciszka, syna Alojzego, synową Antoninę, 3 zięciów, ojców z obu stron dusze w czyścicu cierpiące.
- 11.00** Chrztu - Roczniki
- 16.30** Nieszpory
- 17.00** Za ++ Franciszka Szajter, żonę Annę, ich rodziców, syna Antoniego, Władysława Matuszek; domostwo do Opatrzności Bożej.

26.11.2012 Poniedziałek

- 17.00** Za ++ Ferdynanda Świeży, rodziców, rodzeństwo, dusze w czyścicu cierpiące; domostwo do Opatrzności Bożej.

27.11.2012 Wtorek

- 8.00**
- 17.00** Za ++ Pawła Czendlik, żonę Emilię, rodziców i rodzeństwo z obu stron, Annę, Franciszka Fajcik, szwagrow Mieczysława i Karola Herok, ++ z rodziny Czendlik, Mazurek, Siekierka, Hanzel, Fajcik i Cholewik dusze w czyścicu cierpiące; domostwo do Opatrzności Bożej.

28.11.2012 Środa

- 16.00** Msza św. w Rudniku: Za ++ Martę, Szczypka, Annę, Mariana Kamińskich, dusze w czyścicu cierpiące.
- 17.00** Za ++ Wandę Żyła w 4 rocznicę śmierci, męża Ferdynanda, Marię i Rudolfa Tomica, Wilhelminę Gołka, Pawła Małjurek.

29.11.2012 Czwartek

- 17.00** 1. Za ++ Helenę, Stanisława Gabzdyl, Bronisławę Wróbel, Józefa Tomice, Jana Szajter oraz ich rodziców.
2.

30.11.2012 Piątek

- 8.00** Msza św. w Rudniku: Za ++ Józefa, Annę Czepczor, syna Tadeusza, Józefa, Zofię Machej, syna Bolesława, ojców z obu stron, dusze w czyścicu cierpiące.
- 17.00** Msza św. szkolna: Za ++ Annę, Jana, Marię, Piotra, Kazimierza i Stanisławę.

Ogłoszenia Duszpasterskie



1. W czwartek, 1 listopada – Uroczystość Wszystkich Świętych. Kościół oddaje cześć wszystkim, którzy już weszli do chwały niebieskiej, a wiernym pielgrzymującym na ziemi wskazuje drogę, która ich starszych braci zaprowadziła do świętości. Przypomina również prawdę o naszej wspólnoty ze Świętymi, którzy otaczają nas opieką.

O godz. 14.00 - Nabożeństwo za Zmarłych i procesja na cmentarz. Zapraszam wiernych do udziału w tym nabożeństwie. Rodziny, które w tym roku pożegnały swoich najbliższych, proszę o udział w procesji ze świecami.

2. W piątek, 2 listopada wspominamy Wszystkich Wiernych Zmarłych. Kościół wspomina wszystkich, którzy w czyścicu pokutują za swoje grzechy. Aby im przyjść z pomocą, Kościół przedstawia Bogu modlitwy i odpusty uzyskane przez żyjących, a przede wszystkim Ofiarę Chrystusa uobecniającą się we Mszy św.

3. Odpust zupełny za dusze w czyścicu cierpiące można uzyskać:

- od południa uroczystości Wszystkich Świętych i w Dzień Zaduszny przez pobożne nawiedzenie kościoła, odmówienie modlitwy „Ojcze nasz...” i „Wierzę...”, modlitwy w intencji Ojca Świętego, przyjęcie łaski sakramentalnej spowiedzi i komunii św., zachowanie wolności od przywiązania do jakiegokolwiek grzechu
- w dniach od 1- 8 listopada, nawiedzając pobożnie cmentarz, modląc się choćby tylko w myśli za zmarłych, spełniając przy tym zwykle warunki odpustu.

4. Wypominki za Zmarłych można składać w zakrystii lub w kancelarii parafialnej. W ciągu całego tygodnia przed Mszą św. tj. o godz. 16.30 będzie nabożeństwo żałobne różaniec za dusze zalecane.

5. Przypominam wiernym, że świece i znicze na Dolnym Cmentarzu przed opuszczeniem cmentarza - GASIMY !

6. W niedzielę, 11 listopada przypada Święto Niepodległości. Uroczysta Msza św. w intencji godz. 11.00. Zapraszam poczty sztandarowe, dzieci, młodzież, panie w strojach regionalnych, oraz wszystkich wiernych do liczego udziału.

7. W środę 21 listopada swoje Imieniny obchodzi Ks. Biskup Janusz Zimniak. Pamiętamy o modlitwie w intencji Ks. Biskupa Seniora.

8. W niedzielę, 25 listopada – Uroczystość Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata. O godz. 16.30 – uroczyste nabożeństwo ku czci Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata. W tym dniu można uzyskać odpust zupełny, odmawiając Akt poświęcenia rodziny ludzkiej Chrystusowi Królowi i spełniając zwykle warunki odpustu. Jest to główne święto patronalne Akcji Katolickiej.



W niedzielę, 25 listopada na sumie o godz. 11.00 – Chrztu i Roczniki.

Nauka chrzcielna w piątek 23 listopada po Mszy św. wieczornej.

Liturgiczne obchody miesiąca:

- 01.11. – Uroczystość Wszystkich Świętych
 02.11. – Wspomnienie Wszystkich Wiernych Zmarłych
 09.11. – Święto Rocznicy Poświęcenia Bazyliki Laterańskiej
 10.11. – Wspomnienie św. Leona Wielkiego, papieża i doktora Kościoła
 11.11. – Święto Niepodległości
 12.11. – Wspomnienie św. Jozafata, biskupa i męczennika
 13.11. – Wspomnienie Świętych Benedykta, Jana, Mateusza, Izaaka i Krystyna, pierwszych męczenników Polski
 17.11. – Wspomnienie św. Elżbiety Węgierskiej, zakonnicy
 19.11. – Wspomnienie bł. Salomei, zakonnicy
 20.11. – Wspomnienie św. Rafała Kalinowskiego, prezbitera
 21.11. – Wspomnienie Ofiarowania NMP
 22.11. – Wspomnienie św. Cecylii, dziewicy i męczennicy
 24.11. – Wspomnienie Świętych męczenników: Andrzeja Dung – Lac, prezbitera i Towarzyszy
 25.11. – Uroczystość Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata
 30.11. – Święto św. Andrzeja, Apostoła

SPRZĄTANIE KOŚCIOŁA

- 02 XI – Odnóżka - piątek
 ul. Cieszyńska 34, 32, 30, 28; ul. Lipowa 4;
09 XI – Odnóżka - piątek
 ul. Cieszyńska 8, 6, 12, 20, 18
16 XI – Odnóżka - piątek
 ul. Lipowa 11, 9, 9 A, 10, 5
 ul. Żwirowa 6, 10, 7
23 XI – Odnóżka - piątek
 ul. Cieszyńska 15, 11, 21, 25
 ul. Żwirowa 5
30 XI – Statek - piątek
 ul. Statek 1, 2, 4, 5, 10

NABOŻEŃSTWA



W każdy **wtorek** po Mszach św. – nabożeństwo do Św. Michała Archanioła, Patrona naszej Parafii



W każdą **środę** po Mszy św. – Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy



W **czwartek** od godz. 16.00 - Godzina Święta

Msza św. szkolna - każdy piątek – godz. 17.00



W **III piątek miesiąca** po Mszy św. – Koronka do Bożego Miłosierdzia

16 dnia miesiąca o godz. 21.00

– Apel Jasnogórski połączony z różańcem dziękczynnym za dar beatyfikacji bł. Jana Pawła II.



I Czwartek - nabożeństwo o powołania kapłańskie, zakonne i misyjne oraz za zmarłych kapłanów, którzy pracowali w naszej parafii



I Piątek – oddajemy cześć Najświętszemu Sercu Pana Jezusa



I Sobota - Msza św. wynagradzająca zniewagi Niepokalanemu Sercu Najświętszej Maryi Panny



Spowiedź św. - w tygodniu pół godziny przed Mszą św.,
 I Czwartek, I Piątek i I Sobota - godzinę przed Mszą św.



Kancelaria parafialna – czynna pn. – pt., w godz. 9.00 – 12.00;
 Protokoły przed ślubne – pt. godz. 19.00



Odwiedziny Chorych - w I sobotę tj. **3 listopada** od godz. 9.00



Spotkania:



MINISTRANCI RUDNIK – środa po Mszy św.

SŁUŻBA LITURGICZNA – piątek po Mszy św. szkolnej



OAZA – piątek po Mszy św. szkolnej

DZIECI MARYI – sobota godz. 10.00



WSPÓLNOTA RÓŻAŃCOWA – I sobota miesiąca o godz. 7.30 – Różaniec, Msza św.

Miesięcznik Parafii p. w. św. Michała Archanioła w Kończycach Wielkich

Zespół Redakcyjny: Ks. Prob. Andrzej Wieliczka, Ks. Michał Bogacz, Anna Matuszek, Józef Żyła, Irena i Władysław Hanzel, Alina Żyła, Nauczycielki przedszkola, Barbara Cyrzyk

Adres Redakcji: 43-416 Kończyce Wielkie, ul. Kościelna 20, tel.: 33 856-93-10;

e-mail: aniolkonczycki@interia.pl

Pismo przeznaczone do użytku wewnętrznego parafii.

PARAFIA W OBIEKTYWIE



PRZEDSZKOLAKI



PARAFIA W OBIEKTYWIE



**Odpust ku czci
św. Michała Archanioła**

